

Głos Królowej - XII Niedziela Zwykła



Głos Królowej

Parafia pod wezwaniem NMP Królowej Świata
ul. Startowa 16, 43-309 Bielsko-Biała
Gazetka utrzymuje się z dobrowolnych ofiar.
gloskrolowej@gmail.com

22 czerwca 2025

Słowo Boże

„Gdy Jezus modlił się na osobności, a byli z Nim uczniowie, zwrócił się do nich z zapytaniem: «Za kogo uważają Mnie tury?» Oni odpowiedzieli: «Za Jana Chrzciciela; inni za Eliasza; jeszcze inni mówią, że któryś z dawnych proroków zmartwychwstał». Zapytał ich: «A wy za kogo Mnie uważacie?» Piotr odpowiedział: «Za Mesjasza Bożego». Wtedy surowo im przykazał i napominał ich, żeby nikomu o tym nie mówili. I dodał: «Syn Człowieczy musi wiele wycierpieć: będzie odrzucony przez starszyznę, arcykapłanów i uczonych w Piśmie; zostanie zabity, a trzeciego dnia zmartwychwstanie». Potem mówił do wszystkich: «Jeśli ktoś chce iść za Mną, niech się zaprze samego siebie, niech co dnia bierze krzyż swój i niech Mnie naśladuje. Bo kto chce zachować swoje życie, straci je, a kto straci swe życie z mego powodu, ten je zachowa.»

Łk 9,18-24



KOMENTARZ

Wielu uwierzyło tym, którzy rozgłaszali swoje fałszywe przypuszczenia, że Jezus posiada niezwykłą moc dlatego, że jest jednym z dawnych proroków. Te przypuszczenia, miały wiele odmian. I tak: jedni twierdzili, że tym zmartwychwstałym prorokiem był Jan Chrzciciel, inni – że Eliasza albo jeszcze ktoś inny. Błędne nauki o Jezusie rozgłasza ten, kto nie poddał się działaniu Ducha Świętego. Piotr przyjął Jego światło, dlatego rozpoznał w Jezusie oczekiwanego Mesjasza, czyli Chrystusa, i więcej jeszcze – "Syna Boga żywego". Piotr znał błędne opinie dotyczące Jezusa, jednak ich nie przyjął. Uchronił go przed tym niebezpieczeństwem Duch Święty.

Kościół katolicki wierzy, że nie tylko Piotra, ale również Jego następców Duch Święty strzeże przed uleganiem błędnym naukom. Z tego powodu można się bez obaw oprzeć na ich wierze w Jezusa i ich interpretacji Jego nauczania. Po wyznaniu, że Jezus jest Mesjaszem, Synem Boga żywego, uczniowie usłyszeli Jego zdecydowany, może zaskakujący nas zakaz mówienia innym ludziom o tym, co zgodnie z prawdą wypowiedział Piotr. Może nas dziwić, że Jezus zakazał – i to surowo – mówić o tym, co stanowi fundament chrześcijańskiej wiary, czyli o tym, że jest prawdziwym Synem Bożym. Zakaz ten wynikał z mądrości Jezusa. Było jeszcze za

wcześnie na jednoznaczne rozpowszechnianie całej prawdy o Nim, zwłaszcza, że mogłaby ona wywołać wiele zamętu i pobudzić do rozruchów, do powstania przeciw Rzymianom i rozlewowi krwi. Tymczasem Jezus przyszedł na świat nie po to, by nawoływać do zabijania, lecz po to, by samemu przelać swoją krew na krzyżu dla naszego zbawienia. Tej prawdy nikt by jeszcze właściwie nie zrozumiał.

Św. Łukasz zaznacza, że rozmowa Jezusa z uczniami o tym, za kogo tłumy i oni uważają Go, miała miejsce po Jego modlitwie na osobności. "Gdy raz modlił się na osobności, a byli z Nim uczniowie, zwrócił się do nich z zapytaniem: Za k o g o u w a ż a j ą M n i e tłumy?" Najpierw więc Jezus rozmawiał ze swoim Ojcem, a dopiero potem – z uczniami. Swoim przykładem pokazuje nam, jaka powinna być kolejność naszych rozmów: najpierw z Bogiem, a dopiero potem z ludźmi. Jeśli zachowamy taki porządek, to nasze rozmowy z ludźmi nie będą "o niczym", ponieważ znajdą się w nich "echa" naszych rozmów z Ojcem, Synem i Duchem Świętym. Będą to rozmowy ubogacające innych i nas s a m y c h . P r z e s t a n ą b y ć obmawianiem, krytykowaniem i oczernianiem. Nie będą narzekaniem i szerzeniem pesymizmu.

Uczynki miłosierdzia względem ciała

Umarłych pogrzebać.

Sześć uczynków miłosierdzia względem ciała dotyczy zaspokojenia najważniejszych życiowych potrzeb człowieka. Natomiast siódmy świadczy, że pełnienie dzieł miłosierdzia nie kończy się ze śmiercią i obejmuje obowiązek pogrzebania ze czią ciała ludzkiego. Inaczej niż w wielu innych religiach i kulturach, chrześcijanie zawsze przykładali do niego wielką wagę.

Uzasadnienia dla obowiązku grzebania umarłych dostarcza najpierw Księga Rodzaju. W otwierającym ją opowiadaniu o stworzeniu świata i człowieka czytamy: „Stworzył Bóg człowieka na swój obraz, na obraz Boży go stworzył, mężczyzną i kobietą stworzył ich”. Wskazanie na dwie płci, to jest mężczyznę i kobietę, wyraźnie uwypukla ludzką cielesność. Obrazem Boga w człowieku jest nie tylko pierwiastek duchowy, czyli rozum i wolna wola, lecz również cielesność. Bóg nie jest cielesny, ale skoro w ludzkiej cielesności też wyraża się Jego obraz, zatem już przy stworzeniu mamy subtelną zapowiedź wcielenia Syna Bożego. „Słowo stało się ciałem i zamieszkało wśród nas” czyli Bóg stał się człowiekiem, przez co godność ludzkiego ciała, ukazana w dziele stworzenia, została potwierdzona i uwznioślona we Wcieleniu.

Człowiek żyje w doczesności i jest istotą podlegającą śmierci, a jego ciało ulega rozkładowi. Ten aspekt został uwypuklony w drugim opowiadaniu o stworzeniu świata i człowieka: „Pan Bóg ulepił człowieka z prochu ziemi i tchnął w jego nozdrza tchnienie życia, wskutek czego stał się człowiek istotą żywą”. Życie i śmierć wskazują na znamionną biegunowość: „W pocie oblicza twego będziesz zdobywać pożywienie, póki nie wrócisz do ziemi, z której zostałeś wzięty, bo prochem jesteś i w proch się obrócisz”.

Psalmista, wzywając wiernych do ufności w Boga, zauważył: „Gdy tchnienie go opuści, wraca do swej ziemi”. Ale by ów „powrót” był prawdziwie godny, zmarły potrzebuje posługi osób, które go przeżyły. W grzebaniu zmarłych wyraża się wiara w stwórczą moc Boga i szczególną godność ludzkiej cielesności, opartą na przekonaniu, że śmierć nie jest końcem, lecz bramą do nowego życia. W pięknej starotestamentowej alegorii starości i śmierci znajdujemy zwięzłe wyznanie wiary: „I wróci się proch do ziemi, tak jak nią był, a duch powróci do Boga, który go dał”.

Troska o grzebanie zmarłych od najdawniejszych czasów odróżnia człowieka od zwierząt. Jedno z rozstrzygających kryteriów przyjętych w archeologii i

paleoantropologii stanowi rozpoznanie pochówku. Gdzie są groby, tam żyli i umierali ludzie. Szacunek dla ciała zmarłych stanowi przedłużenie szacunku dla żyjących i świadczy o wierze w życie po śmierci. Dla chrześcijan prawda ta ma szczególne znaczenie. Apostoł Paweł, mając na względzie rozmaite nadużycia, do jakich dochodziło we wspólnocie w Koryncie, dobitnie wołał: „Czyż nie wiecie, że jesteście świątynią Boga i że Duch Boży mieszka w was? Jeżeli ktoś zniszczy świątynię Boga, tego zniszczy Bóg. Świątynia Boga jest święta, a wy nią jesteście”. Nie chodzi wyłącznie o wymiary duchowe, lecz o całego człowieka, z jego cielesnością: „Czyż nie wiecie, że ciało wasze jest przybytkiem Ducha Świętego, który w was jest, a którego macie od Boga, i że już nie należycie do samych siebie?”. Godność ciała wynikająca ze stworzenia zyskała nową wartość dzięki obmyciu w wodzie chrztu i przyjęciu Ducha Świętego.

To, co dotyczy ciała za życia doczesnego, odnosi się również do ciała po śmierci. Największą i przerażającą karę stanowiło niepogrzebanie zwłok. Istniało przekonanie, które do dzisiaj nie zanikło, że los zmarłego zależy w dużej mierze od tego, co się dzieje z jego zwłokami. Ponieważ niepogrzebanie ciała jest czymś rażącym, pochówek należy się również wrogom. Co więcej, zaniechanie lub odmówienie pochówku nie pozostaje bez wpływu

na duchowy stan żyjących. W biblijnym Izraelu nie praktykowano, jak w sąsiednim Egipcie, balsamowania ciał zmarłych ani ich spalania. W balsamowaniu odzwierciedlała się niezaspokojona tęsknota za nieśmiertelnością. Natomiast spalanie ciała po śmierci traktowano jako wyraz beznadziei i rozpacz, a także karę za szczególnie rażącą rozpustę i



uleganie bałwochwalstwu. Dlatego w chrześcijaństwie kremacja ciał zmarłych, aczkolwiek w naszych czasach coraz bardziej rozpowszechniona, z teologicznego punktu widzenia jest co najmniej dyskusyjna. Zupełnie niezrozumiałe stają się pełne obrzędy pogrzebowe odprawiane nad urną z prochami zmarłego. Pokropienie wodą święconą i okadzenie podkreślają przecież godność ciała, przypominając, że wraz z chrztem i

sakramentami stało się mieszkaniem Ducha Świętego. Te same czynności nie mają tej wymowy, gdy wykonuje się je nad urną z prochami. Kościół nie powinien ulegać trendom współczesnej kultury, forsującym niewiarę w życie wieczne, lecz stać na straży godności ludzkiego ciała stworzonego na obraz Boży i wywyższonego przez to, że Syn Boży dla nas i naszego zbawienia stał się człowiekiem. W chrześcijańskim pochówku zmarłego uwydatnia się wiara w „nowe stworzenie”, które przyniesie ostateczny tryumf nad śmiercią.

Ciało zmarłego należy do innego porządku niż doczesność, dlatego zostaje z niego w pewien sposób wyłączone. W Starym Testamencie i judaizmie wyrażają to rozporządzenia dotyczące tzw. czystości rytualnej. Zdobywa się ją nie przez moralne czyny, lecz określone obrzędy, a traci na skutek określonych kontaktów fizycznych. Do takich należało dotknięcie zwłok, sprowadzające „nieczystość” i wymagające oczyszczenia, które umożliwia powrót do porządku, w jakim żyjemy.

Izraelici przykładali ogromne znaczenie do obrzędów pogrzebowych i zwyczajów grzebalnych. Biblia wielokrotnie wspomina o grzebaniu ze czią zmarłych, znamienne jednak, że pierwsze takie wzmianki łączy z patriarchami Izraela. Długie opowiadanie w Księdze Rodzaju przedstawia śmierć i pogrzeb Sary,

żony Abrahama, pochowanej „w pieczarze na polu Makpela w Hebronie”. Ich syn Izaak pochował swego ojca obok grobu jego żony, a swej matki. Izaaka pochowali jego synowie Ezaw i Jakub.. Ciało Jakuba, który zmarł w Egipcie, zostało – co stanowi wyjątek! – zabalsamowane, by następnie, zgodnie z jego wolą, uroczyście je przenieść do Kanaanu i pogrzebać obok Abrahama i Izaaka.

Po śmierci zamykano zmarłym oczy, co upodabnia skutki śmierci do snu. Integralną część obrzędów pogrzebowych stanowi obmycie ciała oraz – tak jak za życia – okrycie go. W czasach biblijnych odbywało się to na dwa sposoby: zmarłych ubierano w szatę albo, co było przyjęte w czasach Nowego Testamentu, nakrywano lub otaczano płótnem. Ciało namaszczano wonnościami, z których najbardziej popularne to mirra i aloes. Następnie układano je na marach w domu. Wokół zmarłego zbierała się rodzina, sąsiedzi i płaczki, przy akompaniamencie fletów śpiewały tradycyjne pieśni żałobne i wykonywały żałobne gesty. Był to stały element zwyczajów grzebalnych, które przybierały też inne formy, jak post, rozdieranie szat czy przywdziewanie wora pokutnego. Ze względu na klimat panujący na Bliskim Wschodzie, w dniu śmierci albo nazajutrz rano wynoszono zmarłego na marach z domu. Pochówki odbywały się w miejscach

do tego wyznaczonych, poza granicami osady, nie tylko ze względów higienicznych, lecz aby podkreślić, że zmarli przynależą do innego świata.

W tradycji greckiej i chrześcijańskiej cmentarz jest określany jako „nekropolia”, czyli „miasto umarłych”. W drodze na cmentarz, skąd zmarły „odchodził do swoich przodków”, uczestniczyli, i tak jest nadal w judaizmie i islamie, tylko mężczyźni. Po powrocie pocieszano rodzinę i bliskich. Ponieważ śmierć człowieka pozostawia po nim pustkę, godne pogrzebanie jego ciała bardzo sprzyja odzyskiwaniu równowagi duchowej i ponownym podjęciu życiowych powinności.

Grzebanie z szacunkiem ciał zmarłych traktowano jako jeden z najważniejszych obowiązków pobożności. Budującego przykładu dostarcza Księża Tobiasza, której bohater, ojciec syna o tym samym imieniu, mógł się poszczycić pełnieniem uczynków miłosierdzia względem ciała: „Dawałem mój chleb głodnym i ubranie nagim. A jeśli widziałem zwłoki któregoś z moich rodaków wyrzucone poza mury Niniwy, grzebałem je”. Tobiasz pełnił tę trudną posługę mimo niebezpieczeństwa, na jakie się narażał, co tym bardziej uwypukla jego szlachetność i zasługi. Zarówno Księża Rodzaju, jak i Księża Tobiasza dobitnie wskazują, że pogrzebanie ciała jest obowiązkiem dzieci i rodziny

zmarłego. Należy go wypełniać także w czasach niespokojnych i podczas wojny.

W starotestamentowej zapowiedzi cierpiącego Mesjasza przewija się wątek Jego męki, śmierci i pogrzebu. Jak cały los, tak również kres życia i pochówek są naznaczone piętnem grzechu i zła, którym się obarczył, bo „grób Mu wyznaczono między bezbożnymi”. Bliskość święta Paschy sprawiła, że Józef z Arymatei zatroszczył się o to, co najbardziej konieczne. Obrzędu namaszczenia miały dopełnić kobiety, które w „pierwszy dzień tygodnia” udały się do grobu. Grób Jezusa okazał się jednak pusty jako zewnętrzne świadectwo Jego zmartwychwstania. Udajemy się na cmentarz, bo tam w grobie są szczątki naszych bliskich. Bazylika Grobu Bożego to jedyne miejsce na świecie, dokąd udajemy się dlatego, że grób jest pusty.

Pełniąc miłosierny uczynek pogrzebania zmarłych, pogłębiając chrześcijańską wiarę w życiodajną moc Boga. Umacniając Tesaloniczan, św. Paweł napisał: „Nie chcemy, bracia, byście trwali w niewiedzy co do tych, którzy umierają, abyście się nie smucili jak wszyscy ci, którzy nie mają nadziei. Jeśli bowiem wierzymy, że Jezus istotnie umarł i zmartwychwstał, to również tych, którzy umarli w Jezusie, Bóg wyprowadzi wraz z nim”.

ks. prof. Waldemar Chrostowski

Intencje Mszalne

Pon 23 czerwca	Godz. 6.20	W intencji Adama Kapskiego od córek Ali i Ani
	Godz. 7.00	1. Za + Bronisława Fijaka od wnuczki Dominiki 2. Za + Mieczysława Umer od Marcina Łukaszczyk
	Godz. 18.00	1. Za+ Władysława Miazgowicza w 15 rocz. śmierci. 2. Za + Alfreda Juszczyka (greg.).
Wtorek 24 czerwca	Godz. 6.20	Za + Alfreda Juszczyka (greg.).
	Godz. 7.00	1. Za ++ Janinę, Józefa i Czesława Niewdanów. 2. Za + Janusza Andrzejewicza od sąsiadów z ul. Lnianej i Wierchowej.
	Godz. 18.00	1. W intencji ks. Jana Stramy SDS - imieninowa 2. Za + Jana Wójcika od córki. 3. Za ++ Tadeusza Fabia w 22 rocz. śmierci
Środa 25 czerwca	Godz. 6.20	Za + Bronisława Fijak od sędziów ze Skoczowa
	Godz. 7.00	1. Za + Alfreda Juszczyka (greg.). 2. Za ++ Benedykta, Marię, Jadwigę Czakon
	Godz. 18.00	1. Za + Eugeniusza Rybę w 2 rocz. śmierci 2. Za + Mikołaja w 4 rocz. śmierci.
Czwartek 26 Czerwca	Godz. 6.20	W intencji Dusz Czyścowych.
	Godz. 7.00	1. Za + Jerzego Miazgowicza od Adrianny i Marka 2. Za+ Jerzego Miazgowicza od rodzin z Jemiołowej
	Godz.18.00	1. Za + Alfreda Juszczyka (greg.) 2. Za + Józef Hendzel.
Piątek 27 czerwca	Godz. 6.20	1. Za + Alfreda Juszczyka (greg.). 2. Za + Janusza Andrzejewicza od Biura Szarek
	Godz. 7.00	1.Za+ Helenę, Władysława Nikiel, Eugeniusza Rybę 2. W intencji Dusz Czyścowych
	Godz. 18.00	1. W intencji Bogu wiadomej. 2. Za Ojczyznę.
Sobota 28 czerwca	Godz. 6.20	Za + Bronisława Fijaka od najbliższych sąsiadów.
	Godz. 7.00	1. Za + Alfreda Juszczyka (greg.). 2. Za + Zofię Owczarz w 4 rocz. śmierci
	Godz. 18.00	1.Za ++ Piotra i Franciszkę Guriak od wnuczki. 2. Za + Edwarda Dutki
Niedziela 29 czerwca	Godz. 6.30	Za + Bernarda w rocz. śmierci.
	Godz. 8.00	Za ++ Władysławę i Jana Zarzeckich ++ Edytę i Władysława Luci ++ Ewę Luci z córką Sylwią
	Godz. 9.30	Za + Ewę Wikło w 2 rocz. śmierci i ++ z rodziny
	Godz.11.00	Za + Alfreda Juszczyka (greg.).
	Godz.12.30	1. Za + Marię Izydorczyk w 39 rocz. śmierci. 2. W intencji ks. Piotra Schory SDS
	Godz.18.00	W intencji Lucyny i Leszka Puczka; dzień-błag
	Godz. 19.15	W intencji Ryszarda i Sylwii z okazji 20 rocz. ślubu

Ogłoszenia Parafialne

1. Serdecznie dziękujemy wszystkim, którzy przyczynili się do uświetnienia uroczystości Bożego Ciała. Szczególnie tym, którzy przygotowali ołtarze, dzieciom sypiącym kwiaty i dzwoniącym na dzwonek, Paniom koordynującym procesję, strażakom, ministrantom i lektorom, Panu organiście, Panom Kościelnym, Policji. Wszystkim dającym świadectwo swej wiary składam serdeczne Bóg Zapłać. Do czwartku zapraszamy na Oktawę Bożego Ciała z procesją Eucharystyczną o godz. 17.30.

2. We wtorek zapraszamy do dolnego kościoła o godz. 16.00 seniorów na spotkanie w radości.

3. We wtorek, 24 czerwca, o godz. 18.00, zapraszamy na Mszę św. imieninową ks. Jana Stramy. Księdza Jana polecamy waszym modlitwom.

4. Adoracja Najświętszego Sakramentu w środa-piątek godz. 15.00 do 18.00.

5. W środę Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy w ramach nabożeństwa czerwcowego.

6. W czwartek zakończenie oktawy Bożego Ciała po procesji Eucharystycznej nastąpi poświęcenie wianków i ziół.

7. Zachęcamy do zawierzenia siebie i swojej rodziny Najświętszemu Sercu Pana Jezusa. Można to uczynić wpisując się do księgi znajdującej się z tyłu kościoła. Do zawierzenia zapraszamy podczas nabożeństw czerwcowych.

W niedzielę, mieszkańców, ul. Grzybowej, Stefanki, Podleśnej, Krokusowej, Ambrożego. W poniedziałek, ul. Tęczowej, Zorzy, Argentyna. We wtorek, ul. Łaskowej, Łącznej, Spornej, Miłej, Wspaniałej, Junackiej. W środę, ul. Srebrnej, Pszczelej, Ciasnej, Willowej, Jabłecznej, Szerokiej, Jaskółczej, Pogodnej, Promienistej. W czwartek, ul. Ustronie, Kalinowej, Pocztovej.

8. W piątek, 27 czerwca 2025 roku, o godz. 19.00 w kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa, Biskup Roman Pindel dokona aktu poświęcenia naszej Diecezji Najświętszemu Sercu Pana Jezusa. Na tej Mszy św. zostanie złożona **Księga Zawierzeń** z naszej parafii.

9. W przyszłą niedzielę na każdej Mszy św. zostanie odczytany akt zawierzenia Parafii Najświętszemu Sercu Pana Jezusa a po Mszy św. o godz. 12.30 uroczyste podpisy.

10. W przyszłą niedzielę, 29 czerwca, o godz. 12.30 zapraszamy na Mszę Świętą imieninową ks. Piotra Schory SDS.

11. Informujemy iż 28 czerwca w sobotę od 9 - 11.00 na placu Rady Osiedla za Delikatesami ul. Olszówka 20, odbędzie się wyprzedaż Garażowa.

12. Od 7 – 14 lipca w Dobroszycach odbędzie się Salwatoriańskie Forum Młodych, na które zapraszamy młodzież po klasie 7 Szkoły Podstawowej. Zapisy na stronie forummlodych.sds.pl

13. Do wieczności z naszej wspólnoty parafialnej odszedł śp. Paweł Kraus. Zmarłego polecamy Miłosierdziu Bożemu.